

Wanda Ciszewska

Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska w Toruniu w latach 1945–1950

Folia
Toru
niensia

Odzyskanie niepodległości umożliwiło nieskrępowany rozwój rozmaitych instytucji wydawniczych i księgarskich, znajdujących się nie tylko w rękach prywatnych, ale również należących do różnego typu placówek społecznych, jakimi były spółdzielnie. Ta szczególna forma własności, przychylnie przyjmowana i szeroko propagowana przez władze państwowe, przeżywała w pierwszym powojennym pięcioleciu szczególnie okres rozkwitu¹. Spośród księgarń pracujących na potrzeby ruchu spółdzielczego na uwagę zasługuje Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska (SKN), która kierowała swoją ofertą wydawniczą do nauczycieli i uczniów toruńskich szkół, później zaś, poprzez swoje filie, do uczniów całego powiatu. Jej działalność dokumentują akta Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP przechowywane obecnie w Archiwum Państwowym w Toruniu. Uzupełniają je materiały Centrali Spółdzielni Wydawniczych i Księgarskich znajdujące się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz akta osobowe będące w dyspozycji Pomorskiego Domu Książki w Bydgoszczy. Pewną rolę w odtworzeniu aktywności Spółdzielczej Księgarni Nauczycielskiej odegrała również dokumentacja Stowarzyszenia Księgarzy Polskich przechowywana obecnie w Zakładzie Dokumentacji Księgoznawczej Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Informacje o tej placówce oświatowej zaczerpnięto także z anonsów² zamieszczanych w miejscowej prasie oraz we własnych wydawnictwach. Publikacje Księgarni Nauczycielskiej lub ich prasowe recenzje³ stały się podstawą odtworzenia aktywności wydawniczej Spółdzielni. Istotnych faktów dostarczyły wypowiedzi⁴ długoletniego pracownika tej firmy, nestora toruńskiego księgarstwa, Bolesława Węgrzyna, bądź artykuły⁵ poświęcone jego osobie. Drobne wzmianki na temat Spółdzielczej Księgarni Nauczycielskiej ukazały się na łamach czasopism branżowych⁶, jak „Praca Księgarska” czy „Przegląd Księgarski”.

¹ Ze stanu 55 spółdzielni księgarskich na początku 1945 r. ich liczebność wzrosła na koniec 1947 r. do 278 (aktywnych gospodarczo było 259), zob. S. Malawski, *Etapy rozwoju spółdzielczości księgarskiej*, Biuletyn Księgarstwa Spółdzielczego, 1946, nr 1/2, s. 3.

² Robotnik Pomorski, 1945, nr 94, s. 4; 1946, nr 115, s. 8; Życie Szkoły, 1946, nr 2, 6, 7: dolna okładka oraz ogłoszenie SKN zamieszczone w: L. Klima, *Toruń*, Toruń 1946.

³ M. Sydow, *Ruch wydawniczy*, Arkona, 1946, nr 9/10, s. 22; *Przewodnik po Toruniu. Kronika toruńska*, Robotnik Pomorski, 1946, nr 21, s. 4 (z 21 I 1946); *Z wydawnictw toruńskich*, Głos Demokratyczny, 1946, nr 2, s. 5.

⁴ Dziękuję panu B. Węgrzynowi za życzliwość podczas rozmów i wielu konsultacji telefonicznych oraz udzielenie niezbędnych mi informacji.

⁵ *Księgarze bydgoscy*, Księgarz, 1960, nr 3/4, s. 9; GAB, *Dwadzieścia lat w służbie książki*, IKP, 1966, nr 105, s. 4 (z 5 V); J. Oleradzka, *24 lata z książką*, Nowości, 1970, nr 114, s. 4 (z 16/17 V); I. Janowska, *Zasłużeni księgarze – o sobie i swej pracy*, Przegląd Księgarski i Wydawniczy, 1980, nr 1/2, s. 27, oraz B. Węgrzyn, *Wokół jubileuszu. (Wspomnienia)*, Księgarz, 1980, nr 1, s. 230–231.

Początki Spółdzielczej Księgarni Nauczycielskiej

Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska w Toruniu powstała w wyniku przekształcenia w spółdzielnię wcześniej istniejącej księgarni nauczycielskiej, będącej własnością Okręgu Pomorskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP). Księgarnia ZNP została założona 15 maja 1945 r. w lokalu przy ul. Królowej Jadwigi 20⁷, chociaż zezwolenie na prowadzenie działalności handlowej wystawiono dopiero kilkanaście dni później, 5 czerwca 1945 r.⁸ Nie udało się niestety ustalić bliższych szczegółów dotyczących jej funkcjonowania. Przypuszczalnie księgarnia była na etapie organizowania, a zbliżające się miesiące letnie nie wpłynęły zapewne na przyspieszenie tych prac. Więcej informacji o tej firmie można uzyskać dopiero z początkiem nowego roku szkolnego. Wówczas to, 3 września 1945 r., odbyło się, o czym donosił regionalny dziennik – „Robotnik Pomorski”, zebranie założycielskie Spółdzielczej Księgarni Nauczycielskiej⁹. Zorganizowano je w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej. Przewodniczył prezes Pomorskiego Okręgu ZNP Jan Rychcik. Zebrani, w większości pracownicy Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego, po wysłuchaniu sprawozdań z działalności księgarni nauczycielskiej postanowili przekształcić tę placówkę handlową w spółdzielnię, zgodnie z tendencją do tworzenia sieci księgarń spółdzielczych na terenie całego kraju¹⁰. Dostosowano się także do wymogów formalnych, jakie obowiązywały przy organizowaniu spółdzielni – uchwalono statut, który zawierał wszystkie istotne informacje dotyczące danej spółdzielni. Jako teren działalności SKN określono miasto Toruń oraz powiat toruński¹¹. Wysokość udziału ustalono na 100 zł, przy czym 50 zł płatne przy zapisaniu się, pozostała część ratami w ciągu 3 miesięcy. Dodatkowo uchwalono wpisowe w wysokości 10 zł. Członkowie spółdzielni zobowiązali się również, w przypadku jej złej kondycji, ponieść odpowiedzialność finansową do wysokości wniesionych udziałów.

We wrześniowym Walnym Zgromadzeniu organizacyjnym uczestniczyło 20 osób, które podpisały się pod Statutem jako członkowie założyciele. Większość tych osób weszła w skład pierwszej Rady Nadzorczej oraz Zarządu.

Rada Nadzorcza, liczebność członków

Rada Nadzorcza składała się z dziewięciu członków i trzech zastępców, wybranych w tajnym głosowaniu przez Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni. Funkcję prezesa Rady Nadzorczej wybranej 3 września 1945 r. pełnił Leszek Klima, urzęd-

⁸ *Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska w Toruniu*, Praca Księgarska, 1949, nr 10, s. 199; Przegląd Księgarski, 1948, nr 15/16, s. 226; 1949, nr 9, s. 106.

⁷ Biblioteka Narodowa w Warszawie, Archiwum Stowarzyszenia Księgarzy Polskich; Związek Księgarzy Polskich – Ankiety ewidencyjne dla księgarń za lata 1945–1948 (dalej cyt.: BN Warszawa, Arch. SKP; ZKP – Ankiety), t. IV, nr 292.

⁸ Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej cyt. AP Toruń), ZMT 821, Wykazy zarejestrowanych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych 1945, s. 5.

⁹ Robotnik Pomorski, 1945, nr 94, s. 4 (z 7 IX 1945).

¹⁰ Zob. Tezy podstawowe i wytyczne planu odbudowy księgarstwa spółdzielczego, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Związek Rewizyjny Spółdzielni RP (dalej cyt. AAN Warszawa, Zw. Rew. Sp. RP), 1667, Narodowy plan gospodarczy i plan produkcji spółdzielni księgarskich i wydawnictw w latach 1946–49, s. 1–3.

¹¹ AP Toruń, Związek Rewizyjny Spółdzielni RP. Okręg Pomorski w latach 1945–48; 10 Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska (dalej cyt. Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN), s. 5–7.

nik Kuratorium Okręgu Szkolnego i przyszedł autor pierwszego powojennego przewodnika po Toruniu¹². Jego zastępcą został Stanisław Burzyński – wizytator szkolny, natomiast obowiązki sekretarza powierzono Marii Smajek, urzędniczce Kuratorium Okręgu Szkolnego.

Powołanie Rady Nadzorczej miało na celu przede wszystkim zapewnienie dostatecznej kontroli gospodarki majątku Spółdzielni. Zadanie to miała wypełniać, wyłoniona spośród członków Rady, Komisja Rewizyjna, w skład której weszli: Ludwik Kic – prof. gimnazjum, Stanisław Włodarczyk – kierownik szkoły, oraz Michalina Kędzirowa, reprezentująca gimnazjum żeńskie. Pozostali członkowie Rady Nadzorczej to Bronisław Karwat – dyrektor oddziału Społem, Jan Makaruk – wizytator szkolny oraz Czesław Skopowski – Kurator Okręgu Szkolnego.

Codzienne obowiązki administrowania majątkiem Spółdzielni powierzono Zarządowi wybranemu w tajnym głosowaniu. Funkcję prezesa Zarządu objął Jan Rychcik – kierownik szkoły. Stanisław Nowaczyk sprawował obowiązki sekretarza, natomiast działalnością handlową Księgarni Nauczycielskiej zajmował się Jan Borek¹³, wówczas kierownik Spółdzielni Spożywców. Z wykształcenia nauczyciel, zarządzał wieloma bibliotekami ZNP i Towarzystwa Czytelni Ludowych, doskonale zatem nadawał się na to stanowisko. Od 1942 r. pełnił funkcję kierownika, powstałej z inicjatywy ZNP, Spółdzielczej Składnicy Materiałów Piśmiennych w Lubartowie, gdzie zajmował się sprzedażą książki dziecięcej. W latach 1943–1944 ukończył pierwszy rok Księgarskich Kursów Korespondencyjnych zorganizowanych przez księgarnię Gebethnera i Wolffa, a po zakończeniu wojny przeszedł pomyślnie weryfikację Komisji Związku Księgarzy Polskich i Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek¹⁴. Jan Borek, przypuszczalnie ze względu na swoje profesjonalne przygotowanie, pozostał najdłużej urzędującym członkiem Zarządu. W 1949 r. sprawował już funkcję prezesa. Oprócz niego w skład ostatniego Zarządu wchodził: Stefan Żytko – pracownik Kuratorium, pełniący obowiązki sekretarza, i Stefania Olszewska – pracownica Spółdzielni, zajmująca stanowisko skarbnika¹⁵.

Księgarnia Nauczycielska rozwijała się szybko. Najlepiej unaocznia to prześledzenie wzrostu liczebności jej członków. W 1945 r. SKN została założona przez 20 osób. W roku następnym liczba ta nie uległa większym zmianom i wynosiła 22 osoby¹⁶. Składało się na nią 16 nauczycieli, 2 pracowników oświatowych, 7 księgarzy (przypuszczalnie pracownicy Spółdzielni) oraz 3 osoby o nieokreślonym zawodzie. Tak mała liczebność członków Spółdzielni stała się podstawą oskarżeń formułowanych przez lustratorów Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rzeczypospolitej Polskiej¹⁷. Zarzucili oni SKN zupełne zaniedbanie werbowania nowych członków, zwłaszcza że miała ona korzystne warunki do rozwoju na tym polu (duża liczba szkół, zrzeszeń kulturalno-oświatowych, spółdzielni, związków zawodowych). Jednocześnie lustrator

¹² L. Klima, *Toruń*.

¹³ BN Warszawa, Arch. SKP: Materiały Komisji Weryfikacyjnej ZKP i PTKW FP/3, poz. 71: Jan Borek oraz spuścizna F. Pieczętkowskiego, księgarze: Jan Borek.

¹⁴ S. Dippel, *O księgarzach, którzy przeminęli*, Wrocław 1976, s. 280.

¹⁵ Archiwum Akt Nowych w Warszawie, 209 Centrala Spółdzielni Wydawniczych i Księgarskich; 171 Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska (dalej cyt. AAN Warszawa, 209 CSWiK; 171 SKN), s. 64.

¹⁶ AP Toruń, Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 45.

¹⁷ *Ibid.*, s. 5, 37.

zobowiązał Spółdzielnię do zmiany tej sytuacji, tak by należało do niej minimum 300 członków. W lutym 1947 r., stosując się do zaleceń Związku Rewizyjnego, Spółdzielnia liczyła już 116 członków. Wzrosła liczba nauczycieli zaangażowanych w działalność SKN, ale przede wszystkim pojawiła się nowa kategoria członków Spółdzielni określana mianem – członkowie zbiorowi. Były to spółdzielnie uczniowskie – 53, spółdzielnie powszechne – 1 oraz 2 związki zawodowe¹⁸. Pewien wpływ na ten stan wywarła zapewne akcja propagandowa SKN, realizowana od początku jej istnienia. Już w 1946 r. Spółdzielnia wydrukowała i rozdała bezpłatnie uczniom toruńskich szkół tzw. „podziały godzin”, porozsyłała do księgarń zawiadomienia o ukazaniu się własnych wydawnictw¹⁹. W późniejszym okresie SKN uruchomił wypożyczalnię książek udostępnianą członkom bezpłatnie, co również wpłynęło na renomę Spółdzielni²⁰. Liczba członków SKN stale rosła. W 1948 r. zrzeszała ona 203 członków, w tym 91 zbiorowych i 112 fizycznych²¹, a we wrześniu 1949 r. już 250 członków²². W dalszym ciągu, choćby ze względu na charakter Spółdzielni, najliczniejszą grupę stanowili nauczyciele – 94 osoby, i spółdzielnie uczniowskie – 88.

Rozwój Spółdzielni oraz siedziba firmy

Początkowo główna siedziba SKN mieściła się w lokalu przy ul. Królowej Jadwigi 20, przejętym od Okręgu Pomorskiego ZNP. Było to wąskie, długie pomieszczenie z jednym oknem wystawowym, w którym prawą stronę przeznaczono na dział papierniczy. Natomiast po lewej, gdzie stały oszklone szafy, znajdował się dział księgarski. Za przesuwanymi szybami poustawiano stosunkowo niewielką ilość książek²³. Do sklepu przylegał pokój przeznaczony na prowadzenie spraw administracyjnych oraz dwa pomieszczenia spełniające funkcję magazynów (jeden z magazynów mieścił się w podwórzu)²⁴. Umowę najmu na dzierżawę zajmowanego lokalu zawarto z Zarządem Miejskim w Toruniu dopiero 28 listopada 1947 r. Stopniowo niewielka księgarenka przestała wystarczać rozwijającej się Spółdzielni. 1 lipca 1948 r. Zarząd SKN zawarł umowę zamiany z Zygmuntem Chojnickim, współzałożycielem Pomorskiego Instytutu Wydawniczego, a jednocześnie przedstawicielem firmy „Liniator” – przeróbka papieru i składy papieru w Toruniu, ul. Szeroka 8/10/12²⁵. Firma „Liniator”, będąca własnością rodziny Chojnickich, likwidując swoją działalność w Toruniu przekazała na rzecz Spółdzielni trzy sklepy wraz z wyposażeniem, magazyny i biura znajdujące się w budynkach przy ul. Szerokiej oraz przełała prawa najmu tych pomieszczeń. W zamian Spółdzielnia zobowiązała się do pokrycia części kosztów remontu domu pod nazwą „Numulit” w Zakopanem przy ul. Bocznej-Grunwaldzkiej oraz kosztów przeprowadzki do Zakopanego na łączną kwotę 900 000 zł. Przenosiny Księgarni do nowych budynków nastąpiły przypuszczalnie przed 1 sierpnia 1948 r. Termin ten wynikał z umowy zawartej przez

¹⁸ Ibid., s. 45.

¹⁹ Ibid., s. 19.

²⁰ Ibid., s. 57.

²¹ Ibid., s. 77.

²² AAN Warszawa, 209 CSWiK; 171 SKN, s. 63.

²³ Rozmowa z B. Węgrzynem z dnia 27 XI 1997 r.

²⁴ AAN Warszawa 209 CSWiK; 171 SKN, s. 52–53.

²⁵ Ibid., s. 54–55.

SKN z Centralą Handlową Przemysłu Elektrotechnicznego Oddział w Gdańsku-Oliwie, która właśnie 1 sierpnia miała przejąć lokal na ul. Królowej Jadwigi 20, przekazując Spółdzielni 496 280 zł tytułem rekompensaty za inwestycje dokonane w tych pomieszczeniach.

Nowa siedziba SKN mieściła się w trzech kamienicach na ul. Szerokiej, stojących naprzeciwko wylotu ul. Mostowej. Na fasadzie jednej z nich do dziś znajduje się płaskorzeźba książki, która wskazuje na trwałe związki tego budynku z księgarstwem. Już bowiem w XIX w. funkcjonowała tam wypożyczalnia, a w późniejszym czasie księgarnie. Spółdzielnia miała do swojej dyspozycji 3 pomieszczenia sklepowe, każde z odrębnym wejściem od strony ulicy. Dwa lokale połączono, zastępując drzwi, i przeznaczono je na sklep księgarsko-papierniczy z samodzielnym działem księgarskim i papierniczym. W trzecim pomieszczeniu zorganizowano hurt księgarski. W późniejszym okresie, w wyniku przebudowy, połączono budynki mieszczące się przy ul. Szerokiej z narożnikiem domu stojącego na ul. Podmurnej. Miał on jedno okno wystawowe, a z pozostałą częścią połączony był przejściem. Nowe pomieszczenie przeznaczono na dział nut²⁶.

Jednak do realizacji zadań, jakie postawiła przed sobą Spółdzielnia, nie wystarczyły sklepy mieszczące się w śródmieściu Torunia. Już w lutym 1946 r. lustratorzy Związku Rewizyjnego postulowali rozszerzenie działalności poprzez założenie filii w pozostałych dzielnicach miasta: na Mokrem, Bydgoskim Przedmieściu, Podgórzu oraz w większych ośrodkach powiatu²⁷. Jako pierwszy zorganizowano sklep w Chełmży, funkcjonujący od października 1946 r., o którym niestety nie mamy bliższych informacji. Następnie założono filię na Podgórzu – czynną od sierpnia 1947 r. Ostatecznie we wrześniu 1949 r. Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska dysponowała 6 punktami dystrybucji: hurt księgarski oraz sklep księgarsko-papierniczy, mieszczące się w głównej siedzibie firmy na ul. Szerokiej 8/10/12, dwa sklepy papierniczo-piśmienne (na Podgórzu i na ul. Mickiewicza) oraz po jednym księgarsko-papierniczym w Ciechocinku i Chełmży²⁸. Filię w Ciechocinku zorganizowano 1 stycznia 1949 r. w dawnej księgarni Wasilewskiej, zlikwidowanej przez właścicielkę. Nowa placówka SKN mieściła się w ładnym punkcie miasta, a prowadziły ją dwie pracowniczki z poprzedniej firmy²⁹.

Księgarnia Nauczycielska, rozbudowując swoją działalność, dążyła do uzyskania pozycji monopolisty na rynku podręczników szkolnych w Toruniu. Wiązało się to z przejściem innych księgarń o podobnym profilu. Sytuacja taka miała miejsce w styczniu 1949 r. SKN stała się wówczas właścicielem likwidującej się Księgarni Pelagii Kuckowskiej i Jana Kwasta³⁰.

²⁶ Rozmowa z B. Węgrzynem z dnia 27 XI 1997 r. oraz na podstawie fotografii siedziby SKN z 1949 r. wykonanej przez A. Czarnieckiego.

²⁷ AP Toruń, Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 13, 53, 85.

²⁸ AAN Warszawa, 209 CSWiK; 171 SKN, s. 67.

²⁹ BN Warszawa, Arch. SKP: 62 Materiały z Bydgoszczy, ZKP Koło Pomorskie po 1945 r.

³⁰ PDK Bydgoszcz, Akt. Os.: 2707, J. Kwast, oraz rozmowa z J. Kwastem z 15 I 1997 r. Szczegółowo na temat firmy Księgarnia materiały piśmienne P. Kuckowska i J. Kwast zob. W. Ciszewska, *Jan Kwast (1919–1999). Z dziejów powojennego księgarstwa w Toruniu*, Acta Universitatis Nicolai Copernici. Bibliologia IV, Toruń 2000, s. 133–144.

Pracownicy

Inicjując swoją działalność w 1945 r. Spółdzielnia zatrudniała siedmiu pracowników³¹. Obsługą klientów zajmowały się Urszula Talaśkówna, Urszula Haenelówna oraz nieustalona z imienia Świerkowska. Za sprzedaż komisową odpowiedzialna była Felicja Makowska. Ekspedientki prezentowały asortyment księgarni, pomagały w dokonaniu wyboru, po czym klient uiszczzał opłatę za zakupiony towar u kasjerki Klary Kuczorskiej. Wynagrodzenie tych pracownic, w zależności od pełnionej funkcji, wynosiło od 800 do 1100 zł. W Spółdzielni zatrudniona była również księgowa, Maria Münnich, z pensją w wysokości 1500 zł. Całość nadzorował kierownik handlowy. Początkowo funkcję tę pełnił wspomniany wcześniej Jan Borek, członek Zarządu SKN³². 15 października 1945 r. obowiązki kierownika powierzono Alojzemu Tujakowskiemu³³, z wynagrodzeniem 3000 zł. Na stanowisku tym pozostał do 31 marca 1946 r., ponieważ 1 kwietnia uruchomił własną firmę, pn. „Księgarnia Szkolna”, przy ul. Chełmińskiej 12.

W 1946 r. liczba personelu zatrudnionego w głównej siedzibie Spółdzielni, pomimo pewnych przeobrażeń, nie uległa zmianie. W związku z odejściem A. Tujakowskiego funkcję kierownika sklepu powierzono zatrudnionemu w tym celu Bolesławowi Węgrzynowi³⁴. Nowy pracownik, były więzień obozu jenieckiego Preuzenau w Neubrandenburgu, w którym prowadził bibliotekę, został zaangażowany 10 kwietnia 1946 r. Aby sprostać wymaganiom, Węgrzyn stale poszerzał swoje kwalifikacje. W lipcu 1947 r. uczestniczył w dwutygodniowym kursie dla kierowników handlowych spółdzielni księgarskich, zorganizowanym w Bukowinie Tatrzańskiej. Od października 1947 r. do czerwca 1950 r. był uczestnikiem trzyletnich Kursów Księgarskich zorganizowanych przez Związek Księgarzy Polskich, a przejętych w 1950 r. przez Państwowe Technikum Korespondencyjne w Warszawie. Jego zaangażowanie zostało docenione przez Zarząd Spółdzielni. W maju 1948 r. zawarto z B. Węgrzynem nową umowę, w której zatrudniono go na stanowisko kierownika sklepu nr 1 przy ul. Królowej Jadwigi 20, ale również na stanowisko kierownika działu księgarskiego Spółdzielni. Zaoferowano mu pensję w wysokości 12 000 zł oraz procentowe wynagrodzenie w wysokości 0,3% obrotu miesięcznego księgarni mieszczącej się przy ul. Królowej Jadwigi. Jednocześnie zobowiązano go m.in. do dbania o właściwe zaopatrzenie sklepu w artykuły papiernicze oraz samodzielne zaopatrywanie w towary działu księgarskiego. B. Węgrzyn pełnił funkcję kierownika księgarni do momentu likwidacji Spółdzielni i przejęcia jej przez Państwowe Przedsiębiorstwo „Dom Książki”. Wówczas związał się z księgarstwem państwowym, pracując na stanowisku kierownika „Księgarni Naukowej” do czasu przejścia na emeryturę w 1980 r.³⁵

³¹ AP Toruń, Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 9.

³² BN Warszawa, Arch. SKP, Spuścizna F. Pieczętkowskiego, firmy: Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska.

³³ Pomorski Dom Książki Bydgoszcz, Akta osobowe (dalej cyt.: PDK Bydgoszcz: Akt. Os.), 24 A. Tujakowski.

³⁴ Ibid., 2906 B. Węgrzyn oraz rozmowa z B. Węgrzynem z dnia 27 XI 1997 r.

³⁵ GAB, *Dwadzieścia lat w służbie książki*, oraz J. Oleradzka, *24 lata z książką*, I. Janowska, *Zasłużeni księgarze – o sobie i swej pracy*, s. 27, oraz B. Węgrzyn, *Wokół jubileuszu. (Wspomnienia)*, Księgarz, 1980, nr 1, s. 230–231; *Z wspomnień długoletnich pracowników P.P. „Dom Książki”*, [w:] *Księgarstwo na Pomorzu. Jednodniówka wydana z okazji 10-lecia działalności P.P. „Domu Książki” w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1960, s. 12–13.

Jak już wspomniano wcześniej, liczba pracowników w sklepie nr 1 nie uległa zmianie. Jednak wraz z otwarciem filii w Chełmży pojawiła się konieczność zatrudnienia nowego personelu. Zaangażowano wówczas dwie nowe pracowniczki. Stałe wynagrodzenie personelu wynosiło wówczas od 1000 do 7000 zł³⁶. W 1948 r. Spółdzielnia zatrudniała już 14 pracowników: 2 w biurze, 7 w sklepie przy ul. Szerokiej, 1 w filii na Podgórzu oraz 2 w Chełmży. Pozostałe dwie osoby prowadziły dział wydawnictw. W styczniu 1949 r. do grona pracowników Księgarni Nauczycielskiej dołączył Jan Kwast, zatrudniony w następstwie umowy zawartej pomiędzy SKN a Księgarnią P. Kuckowskiej. Powierzono mu obowiązki kierownika hurtowej sprzedaży księgarskiej, która obejmowała przede wszystkim sprzedaż podręczników dla szkół³⁷. Zarząd Spółdzielni, w osobie Jana Borka, wyraził o jego pracy bardzo pozytywną opinię. Uznano, iż Kwast wykazał „całkowitą znajomość zagadnień hurtowego i detalicznego handlu księgarskiego oraz dokładność, sprawność i wydajność pracy opartą na samodzielnej i racjonalnej organizacji swego działu hurtowej sprzedaży”³⁸.

We wrześniu 1949 r. personel SKN składał się z 26 pracowników, w tym 15 zatrudnionych w handlu oraz 5 w intrologatorni. Trzy osoby były odpowiedzialne za funkcjonowanie strony finansowej Spółdzielni, jedną zaangażowano do prac administracyjnych. Pozostałe dwie osoby zatrudniono przypuszczalnie do prac porządkowych³⁹.

Działalność handlowa

Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska została powołana w celu umożliwieniu nauczycielom dotarcia do poszukiwanych książek i pomocy szkolnych. Zadanie to miała realizować przez prowadzenie działalności handlowej, na którą składała się sprzedaż detaliczna, hurtowa oraz wszechobecna w powojennych latach forma, jaką był komis. Spółdzielnia rozpoczęła swoją działalność w sprzyjających warunkach, gdyż przejęła od Zarządu Okręgu ZNP prowadzoną księgarnię wraz z wszelkimi jej aktywami, na które składały się m.in. towary o wartości 322 574,19 zł, ruchomości – 3800 zł oraz gotówka w kwocie 7575,23 zł⁴⁰. Łączna wartość przekazanego majątku wynosiła wówczas 577 675,42 zł.

SKN prowadziła działalność handlową, oferując asortyment księgarsko-papierniczy. W dziale papierniczym, poza materiałami kancelaryjnymi i artykułami biurowymi, można było dodatkowo nabyć druki spółdzielcze, formularze świadectw szkolnych dla szkół powszechnych, średnich i zawodowych oraz zabawki⁴¹. Spółdzielnia miała w swej ofercie przybory szkolne (zeszyty, bloki rysunkowe, kredki), jak i bardzo przydatne uczniom pomoce naukowe (mapy, globusy, cyrkle, trójkąty, kątomierze)⁴². Pamiętano także o bibliotekarzach, proponując im niezbędne w ich pracy karty

³⁶ AP Toruń, Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 47, 83.

³⁷ Rozmowa z J. Kwastem z 15 I 1997 r.

³⁸ PDK Bydgoszcz, Akta osobowe 2707, J. Kwast: Zaświadczenie o pracy z 31 III 1950 r. wystawione przez SKN.

³⁹ AAN Warszawa, 209 CSWiK; 171 SKN, s. 65.

⁴⁰ AP Toruń, Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 9.

⁴¹ BN Warszawa, Arch. SKP; ZKP – Ankiety t. IV, nr 292, oraz Robotnik Pomorski, 1946, nr 115 (z 2 V), s. 8.

⁴² Życie Szkoły, 1946, nr 7, dolna okładka oraz ogłoszenie SKN zamieszczone w: L. Klima, *Toruń*.

katalogowe. W 1949 r. Biblioteka Liceum im. M. Kopernika w Toruniu nabyła 500 takich kart⁴³.

Asortyment towarów papierniczych oferowanych przez placówki Księgarni Nauczycielskiej poszerzyły przedmioty wyprodukowane we własnej introligatorni⁴⁴. Były to głównie drobne utensylia biurowe (np. skoroszyty, teczki), świadczone również usługi, jak cięcie papieru czy oprawa książek. Warsztat funkcjonował od sierpnia 1948 r. Spółdzielnia, dysponując odpowiednimi urządzeniami przejętymi w wyniku umowy z firmą „Liniator”, rozpoczęła wówczas produkcję wyrobów introligatorskich.

W Księgarni Nauczycielskiej prowadzono także sprzedaż nut⁴⁵. Klienci mieli do swojej dyspozycji utwory z zakresu muzyki poważnej i rozrywkowej. Był to stosunkowo niewielki dział funkcjonujący na marginesie działalności Spółdzielni.

Dział księgarski

Podstawową ofertę Spółdzielczej Księgarni Nauczycielskiej stanowiły podręczniki szkolne dla szkół powszechnych i średnich, lektury szkolne, książki dla dzieci i młodzieży, literatura pedagogiczna dla nauczycieli. Były to wydawnictwa własne Spółdzielni, jak i publikacje innych firm, m.in.: Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych, Książnicy Atlas⁴⁶. Wśród tych ostatnich można wymienić następujące prace z zakresu pedagogiki: Bogdana Nawroczyńskiego *Zasady nauczania* (Książnica Atlas: Warszawa 1946) czy Stefana Kunowskiego *Proces wychowawczy i jego struktury. Temperament, indywidualność, charakter, osobowość. Zarys teorii z 12 wykresami* (Lublin 1946). SKN oferowała również przydatne w pracy nauczyciela pozycje popularnonaukowe, jak Juliana Krzyżanowskiego *Jan Kochanowski i humanizm w Polsce* (Sp. W. „Czytelnik”: Warszawa 1947), Jana Dürr-Durskiego *Arianie polscy w świetle własnej poezji. Zarys ideologii i wybór wierszy* (PZWS: Warszawa 1948), Adama Ostrowskiego *Hugo Kołłątaj, ojciec demokracji polskiej* (Sp. W. „Czytelnik”: b.m.w. 1946) oraz pracę Ignacego Chrzanowskiego *Joachim Lelewel. Człowiek i pisarz* (Sp. W. „Czytelnik”: b.m.w. 1946), przygotowaną do druku przez Stanisława Pigionia. Nie zapomniano o literaturze pięknej, która była reprezentowana m.in. przez utwory Marii Dąbrowskiej: *Ludzie stamtąd* (Sp. W. „Czytelnik”: Warszawa 1946) oraz *Noce i dnie*, t. 3 *Miłość* (Sp. W. „Czytelnik”: Warszawa 1948), powieści Ksawerego Pruszyńskiego *Margrabia Wielkopolski* (Sp. W. „Czytelnik”: Warszawa 1946), Teodora Parnickiego *Srebrne orły. Powieść z przełomu X i XI wieku* (Książnica Atlas: Wrocław 1949) czy poezje Władysława Broniewskiego *Krzyk ostateczny* (Sp. Wyd. „Wiedza”: Warszawa 1946)⁴⁷. Wśród oferty Spółdzielni znalazła się również bardzo starannie wydana pozycja Stefana Burhardta i Józefa Mossakowskiego *Z prehistorii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu* (Toruń 1946)⁴⁸.

⁴³ Biblioteka Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. M. Kopernika w Toruniu, rachunki z 1949 r.

⁴⁴ AAN Warszawa, 209 CSWiK; 171 SKN, s. 27, 56, 67.

⁴⁵ Ogłoszenie SKN zamieszczone w: L. Klima, *Toruń*.

⁴⁶ Biblioteka Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. M. Kopernika w Toruniu, rachunki oraz ogłoszenia reklamowe SKN zamieszczane na łamach „Życia Szkoły”. Poszczególne opisy pozycji uzupełniono na podstawie „Przewodnika Bibliograficznego”.

⁴⁷ *Ibid.*, rachunki nr 493/P, nr 401/B, nr 1718 oraz rachunek z 2 II 1948 r.

⁴⁸ *Życie Szkoły*, 1946, nr 2, dolna okładka.

Spółród czasopism Spółdzielnia oferowała młodym klientom przede wszystkim wydawnictwa Związku Nauczycielstwa Polskiego. Były to numery „Płomienia”, dwutygodnika dla młodzieży szkół średnich, wydawanego od 1946 r. oraz dla młodzieży szkół zawodowych – numery „Młodego Zawodowca”, który w połowie 1950 r. zmienił tytuł na „Młody Technik”. Dla dzieci i młodzieży przeznaczono ilustrowany tygodnik „Płomyk”. Nie zapomniano również o najmłodszych czytelnikach, polecając im „Iskierki” i „Płomyczek. Tygodnik z obrazkami dla młodszej dziatwy”⁴⁹. Dla nauczycieli przeznaczono wydawany przez Spółdzielnię miesięcznik pedagogiczny „Życie Szkoły”. We wrześniu 1947 r. SKN rozszerzyła swoją ofertę księgarską, przyjmując skład hurtowy Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” oraz Spółdzielni Księgarskiej „Światowid”⁵⁰. Informację o prowadzeniu składu hurtowego „Naszej Księgarni” przez SKN zamieszczono w czasopiśmie branżowym – „Przegląd Księgarski”⁵¹. Z wydawnictw tej oficyny Spółdzielnia oferowała m.in. pracę Stefana Szumana *Psychologia wychowawcza wieku dziecięcego. Podręcznik dla matek i wychowawczyń w przedszkolach i domach dziecięcych oraz dla nauczycieli i studentów, studiujących rozwój psychiczny dziecka* (Warszawa 1946) czy wcześniej już wspomniane czasopisma: „Płomyk” i „Płomyczek”. Księgarnia Nauczycielska przyjmowała na skład również wydawnictwa zaprzyjaźnionych autorów. Od roku 1946 prowadziła pracę Leszka Klimy *Łużyce wołają*⁵². Prowadzenie składu znanych firm, jak „Nasza Księgarnia” czy „Światowid”, oprócz wymiernego efektu, jakim był wzrost obrotów (w ciągu roku przewiza od tej działalności wyniosła 85 483 zł), odegrało jeszcze jedną rolę – przyczyniło się do rozreklamowania Spółdzielni, a tym samym przysporzyło nowych odbiorców.

Szczególną formą sprzedaży, która była szeroko stosowana w pierwszych powojennych latach – także przez SKN – był komis⁵³. W większości przypadków były to książki odsprzedawane przez indywidualnych właścicieli, znajdujących się często w trudnej sytuacji finansowej. Rozpowszechnienie tej formy handlu wiązało się również z brakiem książki polskiej i okresem przejściowym przed pojawieniem się

⁴⁹ Robotnik Pomorski, 1946, nr 115 (z 2 V), s. 8, oraz Życie Szkoły, 1946, nr 6, dolna okładka. W początkowym okresie czasopisma te zastępowały podręczniki szkolne (zob. J. Myśliński, W. Władyska, *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988, s. 181).

⁵⁰ AP Toruń, Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 93. „Nasza Księgarnia” powstała w 1921 r. jako oficyna wydawnicza założona przez działaczy ówczesnego Związku Nauczycielstwa Polskiego. W okresie międzywojennym powiązana była ideowo i organizacyjnie z ruchem oświatowym. Po drugiej wojnie światowej wznowiła działalność jako spółdzielnia wydawnicza Związku Nauczycielstwa Polskiego. W 1954 r. została przekształcona w przedsiębiorstwo państwowe. „Nasza Księgarnia” specjalizowała się w wydawaniu literatury dla dzieci i młodzieży oraz literatury pedagogicznej dla nauczycieli, wychowawców i rodziców (L. Billiński, *Zarys rozwoju ruchu wydawniczego w Polsce Ludowej*, Warszawa 1977, s. 107). Spółdzielnia Księgarsko-Wydawnicza „Światowid” powstała w lipcu 1945 r. w wyniku połączenia dwóch przedwojennych firm warszawskich „Librarii Nowej” oraz Warszawskiej Spółdzielni Księgarskiej. Prowadziła działalność wydawniczą, publikując prace z zakresu literatury dziecięcej i popularyzatorskiej. W 1947 r. posiadała 6 księgarni na terenie Warszawy. Spółdzielnię „Światowid” zlikwidowano przypuszczalnie około 1952 r. (AAN Warszawa, 209 CSWiK; 351 Światowid, s. 147, 152, 177 oraz 166 A.K.S. „Skrypt”, s. 1).

⁵¹ Przegląd Księgarski 1948 nr 15/16, s. 226; 1949, nr 14, s. 151.

⁵² L. Klima, *Łużyce wołają*, Toruń 1946.

⁵³ Komis księgarski to sprzedaż przez komisanta w imieniu własnym i na rachunek dostawców (komitentów) wydawnictw będących własnością dostawców na podstawie umowy komisowej (M. Jagła, *Komis księgarski*, [w:] *Współczesne polskie księgarstwo. Mały słownik encyklopedyczny*, pod red. R. Cybulskiego, Wrocław 1981, s. 104). Ta forma sprzedaży stosowana jest często przez antykwariaty.

pierwszych wydawnictw powojennych. Spółdzielnia prowadziła sprzedaż komisową, pobierając 25% prowizji⁵⁴. Cenę książek przyjętych do komisju ustalała każdorazowo pracownica odpowiedzialna za tę formę sprzedaży. Nie stanowiły one odrębnego działu w księgarni, wręcz przeciwnie, włączano je do wydawnictw będących własnością Spółdzielni. W 1946 r. sprzeciwili się temu lustratorzy Związku Rewizyjnego, zalecając stworzenie specjalnego działu⁵⁵. Sprzedaż komisowa nie przetrwała długo, już w lutym 1947 r. była w stadium likwidacji⁵⁶. Proces ten jednak przeciągał się, próbowano temu zapobiec, zawiadamiając zainteresowanych, aby zgłaszali się po powierzone materiały. Ostatecznie lustrator Związku Rewizyjnego zalecił na początku 1948 r., w przypadku zaistnienia potrzeby tego typu działalności, traktowanie jej jako zwykłego zakupu⁵⁷.

Wydawnictwa znajdujące się w sprzedaży detalicznej Spółdzielni, jak i przyjęte w komis, ustawione były według układu działowego, np. przyroda, geografia, języki. Ponieważ w większości przypadków były to podręczniki, należy przypuszczać, iż wewnątrz działów następował dalszy podział według klas. Księgarnia Nauczycielska początkowo opierała swoją organizację sprzedaży na rzadko wówczas stosowanej samoobsłudze⁵⁸. Klienci mieli swobodny dostęp do półek, możliwość przeglądania i wybierania książek. Niestety, wiązało się to często z narażeniem na większe straty finansowe. Należy zatem przypuszczać, iż w późniejszym okresie zdecydowano się na rozpowszechnioną wówczas formę sprzedaży z za lady. Oprócz podstawowej formy handlu, jaką jest detal, Spółdzielnia prowadziła także sprzedaż hurtową, w większości przypadków na zamówienia, przez wysyłanie paczek za zaliczeniem pocztowym. W przypadku większych zakupów księgarnia udzielała rabatów w wysokości od 10 do 20%⁵⁹. Mogły go uzyskać spółdzielnie uczniowskie, księgarnie oraz osoby prywatne. Każdorazowo jednak decyzje o wysokości rabatu podejmowali członkowie Zarządu, kierownik handlowy lub kierownik sklepu.

Pomimo tak szerokiego asortymentu oferowanych towarów, Księgarnia Nauczycielska nie zawsze mogła spełnić oczekiwania swoich klientów. Wówczas na ich indywidualne zamówienie próbowano odnaleźć pożądane tytuły. Pomocna w tym była rubryka „Książki poszukiwane” ukazująca się w „Przeglądzie Księgarskim”. W 1949 r. SKN zamieściła tam ogłoszenie dotyczące kilkunastu pozycji⁶⁰. Były to w większości wydane przed wojną opracowania poświęcone twórczości Jana Kasprowicza, np. Henryka Życzyńskiego *Marchoń Kasprowicza* (Lublin 1935), Pawła Czarneckiego *Młody Kasprowicz a grupa warszawskiego „Głosu”* (Poznań 1935), Janiny Szweiniówny *Kasprowicz a średniowiecze* („Kronika Miasta Poznania” 1936, nr 1, s. 37–74), Ireny Sławińskiej *Uwagi o stylu „Hymnów” Kasprowicza* („Alma Mater Vilnensis” 1935, z. 12, s. 25–35).

⁵⁴ Jest to zwyczajowa marża pobierana przy pośrednictwie komisowym (zob. J. Penkala, *Antykwariat*, ibid., s. 13).

⁵⁵ AP Toruń, Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 37.

⁵⁶ Ibid., s. 55.

⁵⁷ Ibid., s. 93.

⁵⁸ Ibid., s. 11.

⁵⁹ AP Toruń, Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 11.

⁶⁰ Przegląd Księgarski, 1949, nr 9, s. 106.

Działalność wydawnicza

Od początku swojego istnienia Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska stawiała sobie za cel zaopatrywanie nauczycieli i uczniów w niezbędne im podręczniki i pomoce szkolne. Zadanie to zamierzała realizować różnymi sposobami, wśród których sprzedaż czasopism i książek odgrywała najważniejszą, ale niestety niewystarczającą rolę. Przepuszczalnie miało to również wpływ na przekształcenie księgarni w spółdzielnię, która miała większe możliwości realizacji tych celów, przede wszystkim zaś miała możliwość prowadzenia działalności wydawniczej.

Swoim zamierzeniem Księgarnia Nauczycielska dała wyraz w anonsie zamieszczonym w pierwszej swojej publikacji. Powołując się w nim na powszechny brak podręczników i w związku z tym konieczność dyktowania przez nauczycieli niezbędnych wiadomości, postanowiono zaradzić tej sytuacji przez wydawanie skryptów. Proszono przy tym o przychylność i wzięcie pod uwagę pośpiechu, w jakim przygotowywano materiał, co mogło mieć wpływ na opracowanie poszczególnych zagadnień i innego rodzaju usterki.

Pierwsza publikacja wydana nakładem SKN ukazała się już w 1945 r. Była to *Geografia Polski. Skrypt dla I klasy gimnazjum* (Toruń 1945), przygotowany przez Sekcję Szkolnictwa Średniego ZNP w Toruniu. Ta niewielka książeczka, o wymiarach 20 x 14,7 cm liczyła zaledwie 32 strony. Zaopatrzono ją w broszurową, miękką oprawę, w niebieskim, dziś już wypłowiałym, kolorze. Pomimo skromnej szaty zewnętrznej zadbano o wzbogacenie pracy niezbędnymi rysunkami (8 rys.) i tabelami. Publikacja ta zapoczątkowała „Biblioteczkę Pomocy Szkolnych”, jedną z trzech serii planowanych przez SKN. Pośrodku okładki, tuż poniżej tytułu znajduje się wzmianka, iż jest to „Zeszyt 1”. Jako zeszyt drugi należy zapewne traktować *Geografię gospodarczą. Ogólną* (Toruń 1946) opracowaną przez ten sam zespół, która wyszła w serii „Biblioteczka Samokształcenia”. Pozycja ta zasługuje na zainteresowanie, ponieważ żadna informacja o jej druku nie figuruje w sprawozdaniach i zestawieniach Spółdzielni. O tym, iż należy zaliczyć ją do wydawnictw SKN świadczy napis: „Nakładem Spółdzielczej Księgarni Nauczycielskiej w Toruniu”, umieszczony na okładce i karcie tytułowej książki. Wart zauważenia jest również fakt, że tytuł ten był rozpowszechniany przez Księgarnię Wysyłkową „Librarium” w Inowrocławiu, na zasadzie składu głównego.

W 1946 r. nakładem Spółdzielczej Księgarni Nauczycielskiej ukazała się kolejna pozycja, *Żeńcy* Szymona Szymonowica. Książeczka ta zapoczątkowała nową serię „Biblioteczka Lektur Szkolnych”. Było to wydanie szkolne przeznaczone dla VI klasy szkoły powszechnej, zaopatrzone w życiorys Szymonowica oraz materiały pomocnicze, jak słowniczek trudnych terminów, opis sytuacji chłopów w XVI w., wypowiedzi i uwagi na temat „Sielanek” wyrażone przez A. Mickiewicza, wybitnego znawcę literatury polskiej Aleksandra Brücknera oraz Stanisława Dobrzyckiego, historia literatury i jednego ze współautorów wielotomowej pracy *Polska, jej dzieje i kultura* wydanej przez znaną firmę Trzaska, Evert, Michalski⁶¹. Całość dopełniały ćwiczenia pomagające utrwalić materiał. Autorem opracowania był Stanisław Nowaczyk, zało-

⁶¹ *Polska, jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, t. 1–3, Warszawa 1928–1932.

życiel i długoletni redaktor miesięcznika pedagogicznego „Życie Szkoły”, a później także m.in. docent w Katedrze Pedagogiki na UMK⁶².

Od strony edytorskiej była to niewielka publikacja w oprawie broszurowej o formacie 16,8 x 12 cm. Liczyła zaledwie 16 stron łącznie z okładką, która spełniała jednocześnie funkcję karty tytułowej. Nowością było umieszczenie na czwartej stronie okładki anonsu reklamującego działalność Księgarni Nauczycielskiej. Oferowano w nim m.in. drugą pozycję w ramach „Biblioteczki Lektur Szkolnych”, jaką był *Maraton* Kornela Ujejskiego. Niestety książka ta nie jest zarejestrowana w „Przewodniku Bibliograficznym”⁶³ i poza informacją w ogłoszeniach nie natrafiono na jej ślad. Można zatem przypuszczać, iż tytuł ten należał do tej części planów wydawniczych Spółdzielni, które nie zostały zrealizowane.

Zainicjowanie przez Księgarnię Nauczycielską nieomal równocześnie trzech serii świadczy o szerokich planach wydawniczych tej firmy, które nie miały ograniczyć się do opublikowania zaledwie trzech pozycji⁶⁴ skierowanych do uczniów szkół średnich. W pierwszych powojennych latach brak podręczników był istotnym problemem, któremu SKN starała się zaradzić na terenie Torunia przez podjęcie własnej działalności wydawniczej. Kwestię tą na szerszą skalę starało się rozwiązać Ministerstwo Oświaty⁶⁵, które w 1945 r. powołało Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych (PZWS). Zaopatrzono je we własne drukarnie w Bydgoszczy i Łodzi. Początkowo działalność nowej instytucji wydawniczej nie była zbyt imponująca – w 1945 r. wydano zaledwie 5 pozycji, by w 1947 r. jej produkcja stanowiła 46% (122 tytuły) ogółu podręczników. Tanie, wydawane w dużych nakładach (w 1947 r. – 17,5 miliona egzemplarzy) publikacje PZWS stanowiły poważną konkurencję dla pozostałych wydawnictw. Przypuszczalnie z tych powodów Księgarnia Nauczycielska wycofała się z prowadzenia serii: „Biblioteczki Pomocy Szkolnych”, „Biblioteczki Samokształcenia” oraz „Biblioteczki Lektur Szkolnych”. Swoją aktywność wydawniczą SKN skierowała ku innym polom.

Jeszcze w 1946 r. ukazała się kolejna publikacja Księgarni Nauczycielskiej, ciesząca się szczególną popularnością. Był to *Toruń* opracowany przez Leszka Klimę, wizytatora Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego. Pozycja ta, to pierwszy powojenny przewodnik po grodzie Kopernika, stąd duże zainteresowanie, jakie budziła wśród jego mieszkańców. Pochlebne recenzje na temat tego opracowania zamieszczono na łamach miejscowej prasy: „Robotnika Pomorskiego” oraz „Głosu Demokratycznego”⁶⁶. Swoją opinię wyraził również bibliofil i miłośnik Torunia Marian Sydow, wówczas pracownik Biblioteki Uniwersyteckiej, podkreślając staranną szatę zewnętrzną nowej publikacji⁶⁷.

⁶² *Pracownicy nauki i dydaktyki Uniwersytetu M. Kopernika 1945–1994. Materiały do biografii*, pod red. S. Kalembki, Toruń 1995, s. 73, 507–508.

⁶³ Przewodnik Bibliograficzny. Urzędowy Wykaz Druków Wydawanych w Rzeczypospolitej Polskiej. W latach 1944–1950 odnotowano łącznie 10 wydań *Maratonu* K. Ujejskiego, brak jednak opisu dotyczącego wzmiankowanej toruńskiej edycji.

⁶⁴ Z definicji seria obejmuje wiele samoistnych druków zwartych powiązanych wspólnym opracowaniem graficznym: wspólną nazwą serii lub określonym elementem graficznym. Jest wyrazem założeń programowych wydawnictwa realizowanych przez wydawanie określonych prac.

⁶⁵ A. Bromberg, *Książki wydawcy*, Warszawa 1966, s. 228.

⁶⁶ *Przewodnik po Toruniu*, *Kronika toruńska*, *Robotnik Pomorski*, 1946, nr 21, s. 4 (z 21 I); *Z wydawnictw toruńskich*, *Głos Demokratyczny*, 1946, nr 2, s. 5.

⁶⁷ M. Sydow, *Ruch wydawniczy*, Arkona, 1946, nr /10, s. 22.

Broszurka o formacie 20 x 14,2 cm liczyła 28 stron. Zaopatrzone ją w tekturową niebieską okładkę, na której zamieszczono fotografię bazyliki św. Janów, od 1992 r. katedry dla nowo utworzonej diecezji toruńskiej. Tekst wzbogacono 19 fotografiami miasta oraz rysunkami i winiętami autorstwa Zygryda Gardzielewskiego.

Publikacje Księgarni Nauczycielskiej ukazywały się w nakładach charakterystycznych dla lokalnego rynku wydawniczego⁶⁸. *Geografia Polski* została wytłoczona w pięciu tysiącach egzemplarzy, natomiast *Żeńcy* – w dziesięciu tysiącach, co jest porównywalne z produkcją innych firm toruńskich, np. Księgarni Naukowej T. Szczęsnego. Dane te, zestawione z przeciętnymi nakładami podręczników, osiągniętymi w pierwszych powojennych latach (20–25 tysięcy⁶⁹), wskazują na ostrożną kalkulację wynikającą ze zdolności finansowych Księgarni Nauczycielskiej. Przewidywalnie Spółdzielnia brała również pod uwagę możliwości lokalnego rynku zbytu, licząc się z ewentualnymi trudnościami w sprzedaży swoich wydawnictw. Szczególnie widać to w przypadku dwutysięcznego nakładu *Przewodnika*, publikacji o specyficznym charakterze, skierowanej do stosunkowo wąskiego grona odbiorców.

Niebagatelną rolę odgrywała tu również cena poszczególnych pozycji. Była ona uzależniona przede wszystkim od nakładów finansowych poniesionych przez Księgarnię Nauczycielską⁷⁰. Składały się na nie honoraria autorskie, koszty druku, cena papieru. Koszt produkcji jednego egzemplarza *Geografii Polski* wyniósł 12 zł, natomiast *Żeńców* 3,20 zł (bardzo niski, ponieważ nie obejmował honorarium autorskiego). Uwzględniając planowany zysk Spółdzielni, publikacje te wyceniono następująco: *Geografia Polski* w cenie hurtowej 16 zł, detalicznej 20 zł, *Żeńcy* odpowiednio 5 i 8 zł. Znacznie wyższą cenę – 40 zł, ustalono dla *Przewodnika*. Wpływ na taką kalkulację wywarł z pewnością wysoki koszt produkcji jednego egzemplarza – około 24 zł, związany ze starannym opracowaniem graficznym tej pozycji. Niestety odzwierciedlało się to również w liczbie nabywców, powodując dłuższy cykl sprzedaży tej pozycji w stosunku do rentownych i cieszących się popularnością wydawnictw podręcznikowych.

Obok produkcji wydawnictw zwartych od stycznia 1946 r. Księgarnia Nauczycielska wydawała także czasopismo „*Życie Szkoły*”⁷¹. Był to „Miesięcznik poświęcony organizacji wychowania i nauczania” przygotowywany i opracowywany przez Wydział Pedagogiczny Okręgu Pomorskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Toruniu, w pomieszczeniach którego (ul. Chełmińska 4, a od grudnia 1946 r.⁷² – ul. Bydgoska 8) mieściła się również redakcja. W skład pierwszego Komitetu Redakcyjnego weszli Ludwik Bandura – dyrektor Liceum Pedagogicznego w Bydgoszczy, wspomniany wcześniej Stanisław Nowaczyk oraz Jan Rychcik.

Motywy założenia nowego czasopisma przedstawiono w pierwszym styczniowym numerze. Była to przede wszystkim chęć niesienia pomocy nauczycielom z małym doświadczeniem pedagogicznym, nie zawsze wykwalifikowanym, borykającym się

⁶⁸ AP Toruń, Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 11.

⁶⁹ *Rocznik Statystyczny 1949*, Warszawa 1950, s. 224, oraz *Rocznik Statystyczny 1950*, Warszawa 1951, s. 154.

⁷⁰ AP Toruń, Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 13, 15.

⁷¹ *Życie Szkoły*, 1946, nr 1, s. 2.

⁷² *Życie Szkoły*, 1946, nr 10 – stopka redakcyjna.

jednocześnie z problemami wychowawczymi i brakiem podręczników. „Życie Szkoły” miało być także elementem spajającym środowisko nauczycieli, pozwalającym na wymianę doświadczeń pedagogicznych.

Założenia programowe znalazły odzwierciedlenie w układzie treści omawianego czasopisma. Część pierwsza obejmowała artykuły z dziedziny pedagogiki, aktualne prace naukowe lub ich streszczenia. Na kolejną składały się materiały i sprawozdania nadsyłane przez poszczególnych nauczycieli, oparte na ich własnych doświadczeniach. „Życie Szkoły” zawierało również recenzje nowości wydawniczych, przegląd innych czasopism pedagogicznych, informowało o aktualnych wydarzeniach w środowisku nauczycieli w kraju i za granicą.

Nowe czasopismo zostało przychylnie przyjęte przez zainteresowane problematyką kręgi nauczycielskie Torunia. Licząc na pokaźne subwencje z Okręgu Pomorskiego ZNP, Spółdzielnia postanowiła udostępnić pierwszy numer bezpłatnie⁷³. Jego ukazanie się odnotowano na łamach miejscowego dziennika, „Robotnika Pomorskiego”⁷⁴. W późniejszym okresie informowano o zawartości poszczególnych numerów⁷⁵.

Pozytywnie do „Życia Szkoły” odniósł się również Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Bydgoszczy, który stwierdził, iż miesięcznik ten „spełnia swój cel na odcinku organizacji wychowania i nauczania w szkole oraz stanowi skuteczną pomoc dla nauczycielstwa szkół podstawowych do nauczania i wychowania młodzieży w Polsce Ludowej – na drodze do socjalistycznej przyszłości”⁷⁶. Nie w przypadku każdego numeru opinie te były aprobujące. W styczniu 1949 r. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy interweniował w treść artykułu Klary Dąbrowskiej *Rzemiosło w naszym mieście*⁷⁷. Wątpliwości cenzora budziło stwierdzenie, iż Janowa Dolina, miejscowość, skąd czerpano kamień, znajduje się w kraju. Tymczasem leży ona na terenie Wołynia, który po II wojnie światowej wszedł w skład Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

„Życie Szkoły” ukazywało się nakładem Księgarni Nauczycielskiej tylko przez trzy lata⁷⁸. W 1948 r., w miarę pozyskiwania coraz większej liczby czytelników, czasopismo rozszerzyło zakres swojego oddziaływania i funkcjonowało jako organ Wydziału Pedagogicznego Okręgu Pomorskiego i Poznańskiego Związku Nauczycielstwa⁷⁹. Rok później sprawy wydawnicze związane z prowadzeniem miesięcznika przejął całkowicie Zarząd Okręgu Pomorskiego ZNP w Toruniu. Czasopismo to, o nieco innym profilu, ukazuje się w dalszym ciągu, funkcjonując od 1988 r. jako miesięcznik Ministerstwa Edukacji Narodowej.

⁷³ AP Toruń, Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 15.

⁷⁴ *Kronika Toruńska*, Robotnik Pomorski, 1946, nr 24 (z 29 I), s. 4.

⁷⁵ *Ibid.*, 1946, nr 109 (z 26 IV), s. 5.

⁷⁶ AAN Warszawa, GUKPPIW: 109 (9/6c) Bydgoszcz oceny, s. 265, 278.

⁷⁷ *Ibid.*, 78e (6/2f), s. 48.

⁷⁸ *Życie Szkoły*, 1946, 1947, 1948 – stopka redakcyjna; *Bibliografia czasopism pomorskich. Województwo bydgoskie*, pod red. H. Baranowskiego, Toruń 1960, s. 235.

⁷⁹ „*Życie Szkoły*” ma czytelników w całym kraju. W 20-lecie ponad 4 mln egz. nakładu, *Gazeta Toruńska*, 1965, nr 265, s. 8; 20-lecie „*Życia Szkoły*”. Łączny nakład ponad 7 mln egzemplarzy, *Gazeta Toruńska*, 1966, nr 3, s. 6; S.K., 25 lat „*Życia Szkoły*”, IKP, 1971, nr 80, s. 2.

Łącznie nakładem Spółdzielczej Księgarni Nauczycielskiej ukazało się 35 numerów w formacie 20x14,5 cm. Pierwszy wydano w pięcioletnim nakładzie⁶⁰. Nakład kolejnych numerów wahał się od 4 do 6 tysięcy egzemplarzy. Koszty produkcji w 1947 r. kształtowały się następująco: 83% druk i papier, 10% honoraria autorskie, 7% kolportaż. W kolejnym roku: 58% druk i papier, 21% honoraria, 9% kolportaż. Doszły koszty transportu papieru i wydawnictw, które wyniosły łącznie 12%.

„Życie Szkoły”, administrowane przez Księgarnię Nauczycielską, miało 575 stałych prenumeratorów na 2124 egzemplarze. Wpływy z abonamentu i sprzedaży stanowiły 56% (w 1947 r.) dochodu Spółdzielni. Pozostałe fundusze – 44% – pochodziły z subsydiów i ogłoszeń. Pomimo tak wysokiego dofinansowania czasopismo to nie było rentowne. Na sytuację wpływały zapewne zaległości finansowe związane z nieterminowym uiszczaniem abonamentu.

Wydawnictwa Spółdzielczej Księgarni Nauczycielskiej, zarówno książki jak i czasopismo, tłoczone były w Drukarni Toruńskiej (ul. św. Katarzyny 4), znajdującej się wówczas pod Zarządem Państwowym. Wyjątek stanowi tu *Geografia gospodarcza*, którą powierzono do powielenia Drukarni pod Zarządem Państwowym nr 2 w Inowrocławiu, mieszczącej się przy Placu Klasztornym 1a. Należy tu jednak zaznaczyć, iż wyżej wspomniane publikacje Księgarni Nauczycielskiej miały charakter broszurowy i były tłoczone na papierze niskiej jakości. Wynikało to z ograniczeń technicznych spowodowanych zniszczeniami wojennymi oraz trudności w zdobyciu papieru reglamentowanego przez władze państwowe.

Wypożyczalnia

Księgarnia Nauczycielska stopniowo rozszerzała swoją działalność na inne pola. Już w 1947 r. zorganizowała wypożyczalnię, udostępniając początkowo tylko swoim członkom niezbędny im księgozbiór. Z czasem działalność ta rozrosła się. W 1948 r. Spółdzielnia prowadziła już dwie wypożyczalnie książek, funkcjonujące przy sklepie nr 1 w siedzibie oraz przy sklepie nr 2 w Chełmży⁶¹. Wypożyczalnia w Toruniu posiadała stosunkowo niewielki księgozbiór, zaledwie 143 woluminy. Zbiór w Chełmży był znacznie bogatszy i obejmował 357 woluminów. Gromadzono przede wszystkim nowości. Wypożyczalnie prowadzone były za pomocą kart książki, zaopatrzone je także w katalogi alfabetyczne. Dodatkowo szczegółowy katalog całego księgozbioru znajdował się w siedzibie Spółdzielni. Za prawidłowe funkcjonowanie wypożyczalni odpowiedzialny był personel obu sklepów.

Korzystanie z wypożyczalni było odpłatne. Od czytelników pobierano miesięczny abonament w wysokości stu złotych. Członkom Spółdzielni w Toruniu świadczone tę usługę bezpłatnie, natomiast w Chełmży – za opłatą pięćdziesięciu złotych. Obowiązywała także kaucja w wysokości dwustu złotych. Pomimo tych opłat obie wypożyczalnie miały stałych czytelników, w Toruniu – 57, a w Chełmży – 76. Była to przede wszystkim ucząca się młodzież oraz przypuszczalnie nauczyciele. Spółdzielnia nie oczekiwała wysokich dochodów z tej formy swojej działalności. Nasta-

⁶⁰ AP Toruń, Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 15, 55, 93.

⁶¹ AP Toruń, Zw. Rew. Sp. RP: 10 SKN, s. 57, 87. W protokole z wizytacji SKN z września 1949 r. wymienione są wypożyczalnie w Toruniu i Ciechocinku (zob. AAN Warszawa, 209 CSWiK; 171 SKN, s. 66), natomiast we wszystkich wcześniejszych dokumentach są to Toruń i Chełmża.

wiona była w większym stopniu na cele oświatowo-propagandowe niż majątkowe. W 1947 r. płatna wypożyczalnia przyniosła z abonamentu zaledwie 21 145 zł.

Reklama

Spółdzielnia aktywnie zabiegała o reklamę swojej działalności zarówno wydawniczej, jak i księgarskiej. Niebagatelną rolę odgrywały tu anonse zamieszczane na łamach miejscowej prasy i we własnych wydawnictwach. SKN angażowała się także w wystawy organizowane między innymi z okazji „Święta Oświaty”. W maju 1946 r. na ekspozycji przygotowanej z tej okazji prezentowała, zgodnie ze swoją specyfiką, książki pedagogiczne i młodzieżowe⁸². Księgarnia Nauczycielska włączyła się też w rozbudowę publicznych bibliotek dziecięcych, ofiarowując na ten cel Książnicy Miejskiej publikacje za sumę 2000 zł⁸³.

Działalność SKN miała również szerszy, ogólnopolski charakter. Jej wydawnictwa znalazły się w *Katalogu składowym na rok 1947* znanej warszawskiej firmy Gebethner i Wolff⁸⁴. Spółdzielnia zgłosiła także swój akces do Związku Księgarzy Polskich i została odnotowana w rejestrze księgarń prowadzonym przez to stowarzyszenie⁸⁵.

Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska zakończyła swoje istnienie w wyniku upaństwowienia 1 stycznia 1950 r. Pracownicy wraz z lokalem i zgromadzonym zapasem książek zostali przejęci przez nowo powstałą scentralizowaną organizację Państwowe Przedsiębiorstwo „Dom Książki”. Dorobek wydawniczy Księgarni Nauczycielskiej jest raczej skromny. To zaledwie cztery tytuły, z których tylko objętość *Geografii gospodarczej* przekracza sto stron. Znaczenie tej Spółdzielni wynika jednak z zapoczątkowania miesięcznika poświęconego organizacji wychowania i nauczania „Życie Szkoły” oraz – co istotniejsze – zbudowania sieci kolportażu wydawnictw pedagogicznych obejmującej swoim zasięgiem miasto i powiat toruński.

Summary

Cooperative Teachers' Bookshop in Toruń between 1945 and 1950

The Cooperative Teachers' Bookshop in Toruń was established on May the 15th, 1945 by the workers of the School Superintendent's Office of the Pomeranian District. The head office of the company was originally located at ul. Królowej Jadwigi 20 but in 1948 it was moved to the ground floor of the three buildings situated at ul. Szeroka number 8, 10, and 12. During five years of its activity, the Cooperative created a distribution network of pedagogical publishers (such as: the Cooperative Publishing House 'Czytelnik', the Public School Publisher, the Publishing Institute

⁸² Robotnik Pomorski, 1946, nr 116, s. 6 (z 3 V).

⁸³ AP Toruń, ZMT i MRN: 670, s. 39.

⁸⁴ Gebethner i Wolff. *Katalog składowy 1947*, Warszawa 1947, s. X.

⁸⁵ *Spis księgarń oraz wypożyczalni książek zarejestrowanych w ZKP*, Warszawa 1948, s. 71.

'Nasza Księgarnia') that encompassed both the town and the Toruń district. The publishing activity of the company consisted of four books and 35 issues of a magazine on the education and organisation of teaching entitled 'Życie Szkoły'.

The Cooperative Teachers' Bookshop closed down as it was nationalised on January the 1st, 1950. Its workers together with the premises and the store of books were taken over by the newly created centralised organisation the Public Enterprise 'Dom Książki'.

Zusammenfassung

Spółdzielcza Księgarnia Nauczycielska [Genossenschaftliche Lehrerbuchhandlung] in Toruń in den Jahren 1945–1950

Die Genossenschaftliche Lehrerbuchhandlung wurde in Toruń am 15. Mai 1945, hauptsächlich von Mitarbeitern des Kuratoriums des Pommerellischen Schulbezirkes gegründet. Der Hauptsitz der Firma befand sich zunächst im Lokal in der Straße Królowej Jadwigi 20, und seit 1948 im Erdgeschoß der drei Bürgerhäuser in der Szeroka 8/10/12 Straße. Während der fünf Jahre ihrer Tätigkeit baute die Genossenschaft ein Vertriebsnetz von pädagogischen Büchern (u.a. von Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia“) auf, das die Stadt und Kreis Toruń umfaßte. Die Verlagstätigkeit der Firma umfaßt vier Bücher und 35 Nummer der Monatsschrift „Życie Szkoły“, die der Organisation der Erziehung und Bildung gewidmet war.

Lehrerbuchhandlung beendete ihr Dasein im Ergebnis der Verstaatlichung am 1. Januar 1950. Mitarbeiter mit dem Lokal und dem Büchervorrat wurden von der neuen zentralisierten Organisation Państwowe Przedsiębiorstwo [Staatliches Unternehmen] „Dom Książki“ übernommen.